

## Jerzy Artysz

„Jerzy Artysz, który przy swojej prawdziwie uniwersalnej technice wokalne potrafi zaśpiewać wszystko co na baryton napisano, poradził sobie również z partią Makbeta. Jak zwykle daje on z siebie tyle, ile dać może nie przekraczając granic dobrego smaku...” - napisał Olgierd Pisarenko, po warszawskiej premierze *Makbeta* Verdiego w 1985 roku. Dwa lata później, po premierze *Traviaty*, można było przeczytać: „Wibrujący baryton Artysza jest jakby stworzony do partii Germonta ojca. Czuło się cały czas poczucie wielkiego napięcia i rozdarcia ojca i człowieka widzącego wielką miłość kobiety, którą on musi zniszczyć.” To tylko dwa fragmenty z setek recenzji jakie napisano po występach tego znakomitego śpiewaka na polskich i wielu zagranicznych scenach operowych i estradach koncertowych.



Jerzy Artysz - Makbet

©J. Multarzyński



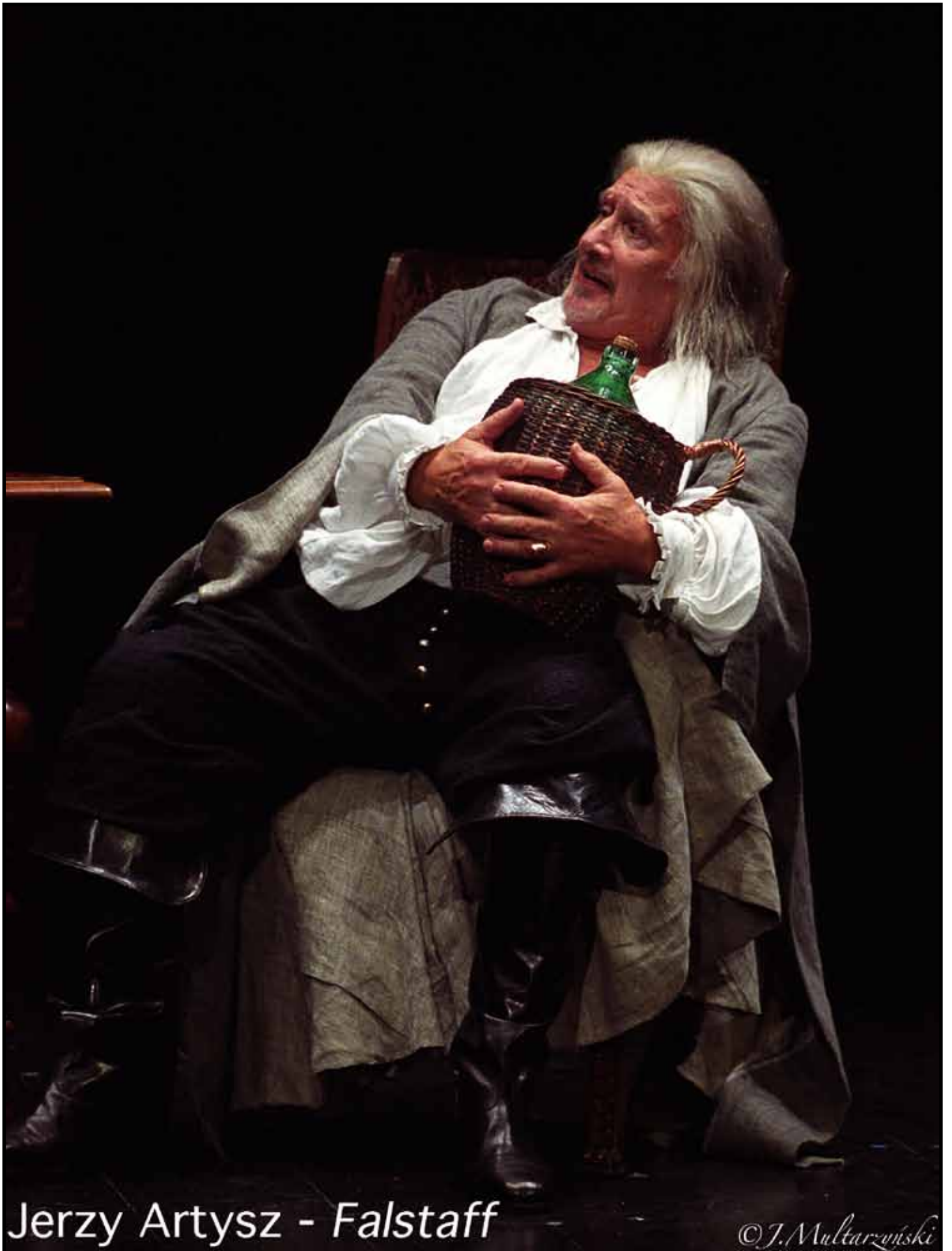
Jerzy Artysz - Zmierzch bogów

© J. Mularzyński

Kariere poprzedziły studia w warszawskiej PWSM w klasie prof. Marii Halfterowej. Studiował również w klasie skrzypiec. Dodatkowo uzupełnił edukację na dwukrotnym kursie w Mediolanie u Marii Carbone - Rossini. Debiutował w 1958 roku, jeszcze w trakcie studiów. Pierwszą partią był Janusz w *Halce* zaśpiewany na scenie Opery Łódzkiej, z którą związał się na pięć sezonów. Jest laureatem głównych nagród kilku renomowanych konkurów wokalnych: Moskwa (III miejsce - 1957 rok), Hertogenbosch (III nagroda 1958 rok), Tuluza (Grand Prix 1959 rok), Genewa (II nagroda 1960 rok).

W 1963 roku otrzymał od Bohdana Wodziczki propozycję przejścia do Opery Warszawskiej, która już dwa lata później otrzymuje miano Teatru Wielkiego. Niemal jednocześnie rozpoczyna współpracę z Warszawską Operą Kameralną. Te dwie sceny staną się najważniejszymi w jego karierze. Na nich odnosił największe sukcesy tworząc pamiętne kreacje wokalnie - aktorskie. Bo jedno należy wyraźnie zaznaczyć: natura obdarowała go nie tylko pięknym głosem o charakterystycznej barwie i brzmieniu, ale również wybitnym talentem aktorskim. Krytycy zgodnie podkreślali nie tylko mistrzostwo wokalne i świetne aktorstwo, ale również fakt, że jego interpretacje dowodzą umiejętności głębokiego wniknięcia w interpretowaną postać czy dzieło.





Jerzy Artysz - Falstaff

© J. Multarzyński

Tytułowy Pimpinione w operze Telemanna, Umberto w *La serva padrone* Pergolesiego, Jan w *Telefonie* Menottiego, a przed szescioma laty (2003 rok.) tytułowy Falstaff w operze Verdiego przyniosły mu uznanie bywalców Opery Kameralnej. W tym samym czasie publiczność Teatru Wielkiego podziwiała go w: *Jutrze* (Jozue) Bairda, *Tosce* (Scarpia) Pucciniego, *Weselu Figara* (Figaro), *Aidzie* (Amonastro), *Traviacie* (Germont, ojciec), *Manekinach* (Jakub) Rudzińskiego, *Pierścieniu Nibelunga* (Gunter w *Zmierzchu bogów* i Wotan w *Złocie Renu*) Wagnera. *Parii* (Dzares) Moniuszki. Do tego należy dodać tytułowe partie w: *Makbecie* i *Falstaffie* Verdiego, *Królu Rogerze* Szymanowskiego, *Holendrze tułaczu* Wagnera oraz w *Don Giovannim* Mozarta i *Wozzecku* Berga. W 1986 roku kreował partię Edypa w prapremierze opery *Edyp i Jokasta* Josepa Solera w Teatro Liceu w Barcelonie. W maju 2001 roku w Teatrze Wielkim w Warszawie zaśpiewał partię Ojca w prapremierowym przedstawieniu opery *Ignorant i Szaleniec* Pawła Mykietyna. Jak widać bogaty, liczący ponad 45 partii, repertuar Jerzego Artysza obejmuje barytonowe partie w operach barokowych, przez opery romantyczne i wagnerowskie dramaty muzyczne, aż do dzieł współczesnych kompozytorów. Partie operowe nie wyczerpują jednak muzycznych zainteresowań Jerzego Artysza, który z równym powodzeniem śpiewa w dziełach oratoryjnych i pieśni. Ostatnim sukcesem w tym względzie było włączenie do swojego repertuaru popularnego cyklu *Podróż zimowa* Schuberta w nowym poetyckim tłumaczeniu Stanisława Barańczaka.

Warto pamiętać, że Jerzy Artysz koncertował niemal w całej Europie. Śpiewał na scenach Austrii, Belgii, Czechosłowacji, Francji, Hiszpanii, Niemiec, Norwegii, Portugalii, Szwajcarii, Szwecji, Włoch, ZSRR, a także w Izraelu, Kanadzie i Stanach Zjednoczonych. Współpracował z wybitnymi dyrygentami i wieloma znakomitymi śpiewakami. Wielokrotnie był gościem Festiwalu "Warszawska Jesień" oraz wielu innych festiwali muzycznych.

Pod koniec lat osiemdziesiątych rozpoczął bardzo aktywną pracę pedagogiczną. Najpierw w Akademii Muzycznej w Warszawie, której jest profesorem Wydziału Wokalnego. W gronie jego studentów byli: Jadwiga Rappé, Anna Radziejewska, Artur Stefanowicz, Jarosław Bręk. W latach 1990-94 był dyrektorem artystycznym szkoły operowej w Barcelonie. Prowadzi też zajęcia podczas Międzynarodowego Kursu Muzyki Oratoryjnej we Wrocławiu oraz Kursu Interpretacji Wokalnej w Konserwatorium Muzycznym w Tarragonie, a także w ramach Polsko-Niemieckiej Akademii Oratoryjnej Gdańsk-Brema. Był również dyrektorem artystycznym Letniej Szkoły Operowej przy Teatrze Fortuny w Reus. Bywa zapraszany do jury Międzynarodowych Konkursów Wokalnych w: Busetto, Barcelonie, Genewie, Tuluzie i Warszawie.



© Adam Czopek  
adamczopek@poczta.onet.pl